

XV Tyskie Dni Literatury

Jacek Komuda

Historia Polski pełna jest bohaterów pełnych cnót, ale Jacek Komuda ma tę niezwykłą zdolność, że potrafi z przeszłości wydobyć także postacie mniej chwalebne, co wcale nie znaczy, że mniej ciekawe. Jedną z nich jest Stanisław Stadnicki, zwany też Diabłem Łąncuckim. Na podstawie książki pod tym samym tytułem powstaje właśnie serial historyczny, który stanowi romans literatury i filmu, zderza wizję pisarza z zamysłem reżysera. Z tego niezwykłego mariażu powstać ma kino rozrywki i wiedzy. Wedle słów autora bowiem minione wieki mają budzić ciekawość i odwagę, a jeśli dodamy do tego jeszcze zadziorność i rubaszość (o których wspomina Piotr Zawadzki, wcielający się w filmowego Diabła Łąncuckiego), otrzymamy kompozycję idealną.

Spotkanie prowadziła Dorota Prynda.

Na spotkanie przybyło 50 osób – miłośników prozy Jacka Komudy i, jak się okazało, znawców historii. Kłaniamy się Państwu nisko :)